

Wojciech STANKIEWICZ

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn

Geneza postawy antykapitalistycznej

Zarówno współczesne rozstrzygnięcia wyborów demokratycznych, jak i obserwacje życia społeczno-kulturalnego dostarczają dowodów na istnienie szerokiego frontu antykapitalistycznej mentalności i postaw. Zjawisko zdaje się wypełniać całe spektrum grup społecznych. Jednocześnie istnieją przesłanki na powszechność występowania postawy w przeszłości. Przykłady znajdują się w literaturze, sztuce, filmie, a także w publikacjach naukowych, publicystyce oraz w poglądach głoszonych przez liderów politycznych.

Celem niniejszej pracy jest dokonanie analizy fenomenu społeczno-gospodarczego, jakim jest postawa niechętna lub nawet wroga systemowi kapitalistycznemu, który – jak dowodzi historia ludzkości – okazał się najbardziej sprawnym systemem wzbogacenia narodów oraz metodą optymalnego wykorzystania rzadkich zasobów ekonomicznych.

Hipotezą badawczą niniejszego studium jest twierdzenie, że postawa antykapitalistyczna jest zjawiskiem relatywnie rozpowszechnionym we współczesnym społeczeństwie, oraz iż posiada ona genezę wywodzącą się zarówno z pewnych immanentnych cech natury ludzkiej, jak i obiektywnego rozpowszechnienia opozycyjnego do kapitalizmu systemu społeczno-gospodarczego – modelu państwa opiekuńczego.

W celu rozwinięcia niniejszej hipotezy postawiono następujące pytania badawcze:

1. Jak zdefiniować kapitalizm dla potrzeb analizy systemowej i porównawczej?
2. Jakie doktryny politologiczne stanowią podbudowę ideologiczną systemu kapitalistycznego i jak można je systemowo scharakteryzować?
3. Jakie można wyróżnić – na drodze analizy porównawczej – opozycyjne do kapitalizmu systemy społeczno-gospodarcze, w celu doprecyzowania pojęcia i genezy postawy antykapitalistycznej?
4. Jakie zarzuty są współcześnie stawiane doktrynie państwa opiekuńczego – największemu konkurentowi kapitalizmu wśród opozycyjnych systemów społeczno-gospodarczych?

5. Jak można scharakteryzować postawę antykapitalistyczną?
6. Jakie czynniki wywierają wpływ na genezę postawy antykapitalistycznej?

Do zdefiniowania postawy antykapitalistycznej oraz w celu wyjaśnienia genezy występowania wrogiego nastawienia do kapitalizmu posłużono się metodami analizy systemowej i analizy porównawczej¹, przy czym pomocniczo odwołano się do pojęć poznawczych właściwych dla politologii, ekonomii i psychologii ekonomicznej.

1. Cechy systemu kapitalistycznego

W celu zdefiniowania postawy antykapitalistycznej (lub prokapitalistycznej) należy dokonać analizy pojęcia kapitalizmu. W literaturze przedmiotu najczęściej określa się kapitalizm jako ustrój ekonomiczny, w którym dominującą rolę odgrywają kapitał i praca najemna². Kapitał jest skupiony w rękach prywatnych (tzn. niepaństwowych) posiadaczy środków produkcji. Do posiadaczy, oprócz osób fizycznych, należą również korporacje i spółki akcyjne. Praca najemna to aktywność robotników (pracowników najemnych). Robotnicy wymieniają czas pracy (siłę roboczą) na płacę wydatkowaną z zasobów kapitału, natomiast kapitaliści (posiadacze kapitału) realizują na wolnym rynku wartość wyprodukowanych dóbr (towarów i usług) i uzyskują nie płacę, lecz zysk. Założeniami kapitalizmu są: prywatna własność środków produkcji, gospodarka rynkowa oraz podział pracy³.

Kapitalizm jest systemem społeczno-gospodarczym opierającym się na zasadach:

- wolnego obrotu towarami i usługami;
- wolnej konkurencji pomiędzy podmiotami;
- wolnej sprzedaży siły roboczej jako towaru przez pracowników najemnych;
- wolnego obrotu kapitałem oraz środkami produkcji⁴.

¹ A. Chodubski, *Wstęp do badań politologicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2005, s. 119–120 oraz 125–126.

² *Podstawy ekonomii*, pod red. R. Milewskiego, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 26.

³ R. Scruton, *Słownik myśli politycznej*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2002, s. 153–154.

⁴ J. Szpak, *Historia gospodarcza powszechna*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1997, s. 137–138.

Do dalszej analizy należy doprecyzować pojęcia pracy najemnej, rynku oraz zysku. Praca rozumiana jako celowe wykorzystanie ludzkich zdolności (fizycznych lub umysłowych) do zmiany obiektów przyrody w przedmioty konsumpcji lub wymiany jest powszechnie uważana przez ekonomistów za jeden z czynników produkcji (pozostałe stanowią kapitał i ziemia)⁵. Zdolność wytwórczą pracy określa się mianem siły roboczej. O pracy najemnej mówi się w sytuacji, gdy osoba fizyczna w celu własnego utrzymania sprzedaje siłę roboczą zgodnie z postanowieniami umowy o pracę. Wszyscy pracownicy najemni są zatrudniani jako siła robocza, dlatego istnieją znaczące przesłanki, aby traktować ich jako jedną klasę społeczną, niezależnie od poziomu ich stopy życiowej⁶. Z drugiej strony pracownicy najemni (robotnicy) są jednocześnie konsumentami towarów i usług, które nabywają na rynku, rozumianym jako system wymiany, gdzie popyt kupujących spotyka się z podażą towarów i usług oferowanych przez sprzedających. W warunkach wolnego rynku, na którym podział i wymiana nie podlegają regulacji państwa oraz zachodzą na zasadzie dobrowolnych porozumień⁷, taka swobodna gra sił popytu i podaży wyznacza tzw. cenę rynkową⁸. Zysk jest pojęciem ekonomicznym definiowanym dwojako: 1) jako korzyść z zastosowania kapitału finansowego na pewien czas, czyli suma pieniężna należna za jego wypożyczenie, lub 2) jako cel prywatnej przedsiębiorczości, określany jako koszt alternatywny pozostania przy tej działalności zamiast zajęcia się inną działalnością – jest to wynagrodzenie za obciążoną sporym ryzykiem aktywność przedsiębiorcy⁹. Warunkiem istnienia kapitalizmu jest rozwinięty system finansowy – banki i giełdy, a także istnienie stabilnego pieniądza¹⁰.

Niektórzy autorzy podkreślają pewną archaiczność ukazanego wyżej ujęcia kapitalizmu. Uważają, że kluczowym dla współczesnego kapitalizmu jest pojęcie „suwerenności konsumenta”, oznaczające, że każdy konsument ma prawo ostatecznie zdecydować na wolnym rynku, na jakie dobra wyda własne środki finansowe. Ostatecznym arbitrem całego procesu gospodarowania jest konsument, pragnący zaspokoić partykularne

⁵ *Podstawy ekonomii*, s. 20.

⁶ R. Scruton, op. cit., s. 299.

⁷ *Ibidem*, s. 447.

⁸ *Ibidem*, s. 355.

⁹ *Ibidem*, s. 471.

¹⁰ M. Rothbard, *Złoto, banki, ludzie – krótka historia pieniądza*, Fijor Publishing, Warszawa 2004, rozdział II.

potrzeby. Ukazany mechanizm, który jest często pomijany w rozważaniach nad istotą kapitalizmu sprawia, że przedsięwzięcia niepożądane przez społeczeństwo – a zatem nierentowne – są eliminowane z rynku¹¹.

2. Podbudowa ideologiczna kapitalizmu

Podbudowę ideologiczną i teoretyczną kapitalizmu stanowią założenia doktryny liberalizmu ekonomicznego i politycznego¹². Rdzeniem doktryny liberalizmu ekonomicznego jest twierdzenie, że rozwój społeczeństw (wzrost poziomu życia) jest zależny od obiektywnego działania praw ekonomicznych, np. prawa popytu i podaży. Należy się skupić przede wszystkim na propagowaniu wolności ekonomicznej, a wolność polityczna pojawi się w sposób naturalny, jako konsekwencja swobody ekonomicznej¹³.

W literaturze myśli politycznej wyróżnia się następujące założenia liberalizmu:

- indywidualizm – jednostka jest bytem nadrzędnym wobec wspólnoty (klasy społecznej, państwa), niechęć do kolektywizmu i paternalizmu;
- egalitaryzm – jednostki są równe, co oznacza, że żadna różnica między nimi (z powodu urodzenia, talentów, bogactwa, urody itd.) nie może zaprzeczyć przyrodzonej równości;
- kult wolności – wolność ma znaczenie zasadnicze, bez niej życie ludzkie traci swą wartość, istnieją swobody fundamentalne, takie jak wolność osobista, nietykalność cielesna, wolność wyznania, sumienia i organizowania się;
- nieufność wobec państwa i władzy – jako potencjalnego narzędzia zniewolenia i opresji, mogącego się przekształcić ze strażnika bezpieczeństwa i własności jednostek w organizację ucisku i zniewolenia;
- wiara w rozum – człowiek może dojść do prawd uniwersalnych;
- melioryzm – człowiek jest w stanie samodoskonalić się;
- optymizm antropologiczny – wiara w przyrodzoną dobroć człowieka;
- optymizm historiozoficzny – wiara w postęp ludzkości;

¹¹ L. von Mises, *Mentalność antykapitalistyczna*, Wydawnictwo ARCANA, Kraków 2005, s. 9–11.

¹² *Leksykon politologii*, pod red. A. Antoszewskiego, R. Herbuta, Wydawnictwo ATLA 2, Wrocław 2003, s. 153.

¹³ R. Małek, *Liberalizm ekonomiczny*, w: *Słownik myśli społeczno politycznej*, Wydawnictwo Park, Bielsko-Biała 2004, s. 331.

- pochwała autonomii – jednostka jest władna sama decydować o swoim życiu, kierując się rozumem;
- oddzielenie sfery publicznej od sfery prywatnej – człowiek ma prawa do zachowania intymnej sfery życia przed ingerencją władzy;
- pochwała pluralizmu – odmienność prezentowanych poglądów jest korzystna dla rozwoju człowieka jako istoty zdolnej do uczenia się¹⁴.
Inni autorzy uzupełniają powyższą listę o następujące zasady:
- spontaniczny porządek – porządek w społeczeństwie powstaje spontanicznie, w wyniku działań milionów jednostek, najważniejsze instytucje społeczne – język, prawo, pieniądz (rozumiany w sensie kategorii ekonomicznej) czy rynek – rozwinęły się samoistnie, bez centralnego kierowania władzy; spontanicznie powstało społeczeństwo obywatelskie;
- rządy prawa – wolność podlega prawu, w którym jednostki mogą realizować partykularne cele, dopóki szanują równe prawa innych; jednostki podporządkowują się ogólnie stosowanym i spontanicznie powstałym regułom prawa, a nie arbitralnym nakazom;
- ograniczony rząd – jednostki tworzą rząd, aby strzec swoich praw – władza jednak powinna być ograniczona i rozdzielona, konieczne jest zmniejszenie wpływów rządu na społeczeństwo poprzez konstytucję ściśle określającą uprawnienia władzy, którą naród przekazuje rządowi;
- wolny rynek – prawo do prywatnej własności pociąga za sobą prawo do jej swobodnej wymiany, wolność i przedsiębiorczość jednostek będzie tym większa, im mniejsza będzie interwencja rządu w decyzje gospodarze obywateli;
- cnota wydajności – każdy ma prawo do korzystania z efektów pracy, należy bronić przedsiębiorze jednostki przed klasą polityków i urzędników, którzy posiadają skłonność do redystrybucji dochodów na rzecz jednostek, które niczego nie wytwarzają;
- naturalna harmonia – istnieje naturalna harmonia interesów wśród pokojowo nastawionych i przedsiębiorczych ludzi żyjących w sprawiedliwym społeczeństwie, mimo pozornych konfliktów wszyscy są beneficjentami wolnego rynku – pod warunkiem, że rząd nie zacznie faworyzować pewnych grup kosztem innych pod wpływem presji politycznej;

¹⁴ A. Szahaj, M. Jakubowski, *Filozofia polityki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 41.

– pokój – wojna zawsze powoduje śmierć i zniszczenia na wielką skalę, a także rozkład życia gospodarczego, a ponadto powoduje często zwiększenie zakresu władzy klasy panującej; wolne jednostki zawsze będą przedkładać pokojową współpracę nad rywalizację wojenną¹⁵.

Za twórcę tradycji liberalnej w filozofii politycznej należy uznać angielskiego filozofa Johna Locke'a (1632–1704). John Locke w dziele *Two Treatises on Civil Government (Dwa traktaty o rządzie, 1690 r.)* opowiadał się przeciwko teorii boskiego pochodzenia władzy absolutnej monarchów i bronił ustroju konstytucyjnego funkcjonującego według systemu naturalnych uprawnień. Podstawowym uprawnieniem naturalnym jednostki jest prawo do życia i do własności prywatnej.

John Locke postrzegał człowieka w stanie natury jako istotę skłoną do współpracy – do zawarcia umowy społecznej z innymi jednostkami, w wyniku której stałby się on poddany władzy, którą sam stworzył. Władza jest więc rezultatem suwerennej decyzji jednostek, które umawiają się między sobą względem jej zakresu, a przede wszystkim – ograniczeń (gdyż każda władza powinna być ograniczona). Ludzie dobrowolnie zrzeszający się we wspólnotę równych i wolnych jednostek, kierujących się zasadami prawa tworzą społeczeństwo obywatelskie. Stanowi ono optymalną formę ludzkiej współpracy w celu realizacji interesów i pragnień (przede wszystkim ochrony i pomnażania własności prywatnej) bez naruszania wolności i praw innych jednostek¹⁶.

John Locke kładzie podwaliny pod nowoczesną koncepcję demokracji. Wolne jednostki zawierają dwie umowy – pierwsza jest umową o powstaniu społeczeństwa, druga, w oparciu o istniejące już społeczeństwo obywatelskie, powołuje rząd – czyli sankcjonuje powstanie państwa. Tak zdefiniowana konstrukcja pozwala zerwać umowę na utworzenie rządu – bez groźby rozpadu społeczeństwa¹⁷. John Locke postuluje ustanowienie i ścisłe przestrzeganie podziału władzy na:

- władzę ustawodawczą (legislatywa);
- władzę wykonawczą (egzekutywa);
- sądowniczą¹⁸.

¹⁵ D. Boaz, *Libertarianizm*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2005, s. 31–34.

¹⁶ A. Szahaj, M. Jakubowski, op. cit., s. 42–43.

¹⁷ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2002, s. 200.

¹⁸ A. Szahaj, M. Jakubowski, op. cit., s. 43.

Za prekursora doktryny liberalizmu ekonomicznego uważa się powszechnie szkockiego filozofa Adama Smitha (1723–1790), autora dzieła *An Inquiry into the Nature and Causes of the Wealth of Nations* (*Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, 1776 r.). Adam Smith sformułował pogląd, iż rozwój gospodarki, którą rządzą obiektywne prawa ekonomiczne, może się dokonywać tylko w ramach wolnego rynku, a zatem wolny rynek stanowi naturalne zabezpieczenie praw jednostek. Społeczeństwo formuje się w wyniku spontanicznych i dobrowolnych działań jednostek, a źródłem bogactwa jest praca ludzka. Jedynym zadaniem państwa w tej sytuacji jest rola „stróża nocnego”. Z dążenia każdej jednostki do partykularnego zysku powstaje dobrobyt narodu – jak gdyby „niewidzialna ręka” (*invisible hand* – pojęcie używane przez Adama Smitha) wolnego rynku kierowała każdego do uczestnictwa w tworzeniu dochodu narodowego, mimo iż nikt nie uświadamia sobie tego procesu. Dbłość o prywatny interes przez każdego człowieka pozostaje w harmonijnej zgodzie z interesem ogółu przez obiektywne procesy wolnorynkowej konkurencji¹⁹.

Wszelka interwencja państwa w gospodarce spowoduje zubożenie społeczeństwa. Państwo może i powinno działać tylko w obszarach zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego oraz w roli sędziego przy rozstrzyganiu sporów między jednostkami²⁰. Adam Smith uważał, że rolą państwa jest zabezpieczenie dróg i szlaków komunikacyjnych oraz krzewienie oświaty. Opowiadał się za ideą „taniego rządu”, ponieważ skoro rząd nie przysparza bogactw, powinien być tani w utrzymaniu jako instytucja. Był również zwolennikiem możliwie najniższych podatków: „najlepszym podatkiem jest ten, którego w ogóle nie pobrano”²¹.

3. Opozycyjne systemy społeczno-gospodarcze

Niejako w opozycji do systemu społeczno-gospodarczego kapitalizmu i liberalizmu, rozwijały się inne doktryny polityczno-społeczne, które całkowicie lub częściowo negowały założenia liberalne. Można je podzielić na dwie grupy:

¹⁹ W. Kwaśnicki, *Historia myśli liberalnej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2000, s. 53.

²⁰ R. Małek, op. cit., s. 331.

²¹ A. Sylwestrzak, op. cit., s. 254.

- doktryny totalitarne (komunizm, faszyzm, nazizm);
- doktryny socjalistyczne (socjaldemokracja, państwo opiekuńcze).

Pominięte zostaną w poniższej analizie inne doktryny, które nie wniosłyby istotnych wniosków do dalszych rozważań nad genezą postawy antykapitalistycznej (nacjonalizm, konserwatyzm, katolicka nauka społeczna) albo byłyby pewnymi modyfikacjami doktryn wyżej wspomnianych z dwóch głównych grup (socjalizm utopijny, syndykalizm, anarchizm, autorytaryzm).

Totalitaryzmem określa się w literaturze koncepcję ideologiczną państwa, któremu przysługuje pełna władza nad obywatelami, poprzez całkowite odrzucenie idei społeczeństwa obywatelskiego i rozszerzenie dziedzin władzy państwowej, jak i jej zakresu. W państwie totalitarnym nic nie jest obojętne władzy państwowej i nic nie powinno się dziać bez jej wiedzy i oddziaływania. Totalitaryzm odrzuca idee demokracji parlamentarnej, rywalizacji międzypartyjnej oraz wszelkie przejawy pluralizmu²². W doktrynie totalitarnej uzasadniano istnienie państwa faszystowskiego, nazistowskiego i komunistycznego.

W literaturze politologicznej wyróżnia się następujące cechy państwa totalitarnego:

- oficjalna ideologia – obejmująca wszelkie aspekty ludzkiego życia, penetrująca i przenikająca życie rodziny, szkoły, pracę;
- monopartyjność – jedna masowa partia zorganizowana hierarchicznie z jednym przywódcą na czele, dopuszcza się ewentualnie istnienie partii satelickich, ściśle podporządkowanych partii rządzącej oraz przybudówek organizacyjnych, np. organizacji młodzieżowych, sportowych, kulturalnych; kontrola monopartii rozciąga się również na siły zbrojne i środki masowego przekazu;
- centralne planowanie gospodarki – brak lub słaby sektor własności prywatnej, kontrola nad gospodarką przez partię lub jej organy;
- ograniczenie wolności zrzeszania się i wolności słowa przez formalną kontrolę nad wszelkimi organizacjami oraz cenzurę;
- brak rozdziału władz, w szczególności niezawisłości sądów; sądy działają jako przedłużenie aparatu represji scentralizowanego państwa;
- kontrola polityczna oparta na terrorze wobec opozycji, terror polityczny często przybiera formę ludobójstwa, na straży ustroju stoi rozbudowany aparat tajnej policji politycznej;

²² *Leksykon politologii*, s. 457.

– posługiwanie się kłamstwem jako zinstytucjonalizowaną zasadą oficjalnej propagandy²³.

Obecnie idee totalitaryzmu zostały całkowicie skompromitowane wśród współczesnego społeczeństwa tzw. cywilizacji zachodniej – zwłaszcza społeczeństwa polskiego. Istotniejsze znaczenie dla dalszych dociekań nad przyczynami postawy antykapitalistycznej będzie miała analiza doktryn z grupy socjalistycznej.

Państwo opiekuńcze, określane alternatywnie w literaturze *państwem dobrobytu* (ang. *welfare state*), oznacza państwo, które troszczy się o obywateli znajdujących się w potrzebie, czyli o chorych, biednych, starych, kalekich i niezaradnych, a także zabiega o krzewienie powszechnej oświaty. Znaczącym wydarzeniem w kształtowaniu się państwa opiekuńczego było wprowadzenie pod koniec XIX wieku w Niemczech ustawodawstwa o powszechnych emeryturach państwowych, które stało się wzorem dla innych państw europejskich. Dalszy rozwój państwa dobrobytu nastąpił po II wojnie światowej. W Europie, w krajach zarówno kapitalistycznych, jak i socjalistycznych, zaczęto wprowadzać na szeroką skalę finansowane z funduszy państwowych opiekę medyczną, edukację, zasiłki dla bezrobotnych i emerytury²⁴.

W literaturze podaje się następujące cechy państwa dobrobytu:

- silne zaangażowanie państwa w życie społeczne i gospodarcze;
- kolektywizm – kładzenie nacisku na problemy społeczne i interesy grupowe;
- ograniczona rola rynku – gospodarka mieszana (państwowo-prywatna) lub społeczna;
- powszechne państwo socjalne, opiekujące się obywatelami „od kolebki aż po grób”²⁵;
- powszechny dostęp do państwowego szkolnictwa, państwowej opieki medycznej, osłon socjalnych, zasiłków dla bezrobotnych, budownictwa komunalnego, państwowych rent i emerytur²⁶.

Widocznym efektem istnienia państwa opiekuńczego są wysokie obciążenia podatkowe w celu finansowania sfery socjalnej oraz rozwinięta

²³ T. Żyro, *Wstęp do politologii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 212.

²⁴ R. Scruton, op. cit., s. 266.

²⁵ M. Friedman, R. Friedman, *Wolny wybór*, Wydawnictwo PANTA, Sosnowiec 1994, s. 86–122.

²⁶ K. Sobolewska-Myślik, *Partie i systemy partyjne w świecie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 64.

i kosztowna administracja rządowa. Z państwem opiekuńczym nierozdzielnie związany jest etatyzm, interwencjonizm, protekcjonizm, redystrybucja dochodów oraz progresja podatkowa.

Etatyzm jest doktryną, w której przewiduje się konieczność interwencji państwa w sprawy ekonomiczne i społeczne. Efektem wprowadzenia w życie tego systemu jest stworzenie rozbudowanego sektora publicznego. Państwo, a zwłaszcza biurokracja administracyjna, przejmuje odpowiedzialność za znaczną sferę aktywności społecznej²⁷. Ponadto państwo podejmuje bezpośrednią działalność gospodarczą poprzez tworzenie przedsiębiorstw państwowych, rozwijając państwowy sektor własności, lub poprzez obejmowanie udziałów w przedsiębiorstwach prywatnych²⁸.

Interwencjonizm oznacza przekonanie, że państwo powinno porzucić rolę „nocnego stróża” i aktywnie ingerować w sprawy gospodarcze. Za twórcę teorii interwencjonizmu uważa się angielskiego ekonomistę Johna Keynesa (1883–1946). John Keynes opublikował w 1936 r. pracę *The General Theory of Employment, Interest and Money* (*Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*), w której postulował regulowanie wolnego rynku poprzez aktywną działalność państwa – w czasach kryzysu poprzez tzw. „nakręcanie koniunktury”, a w czasach prosperity poprzez tzw. „schładzanie gospodarki”. Narzędziami regulacji miały być: kontrolowanie ilości pieniądza w obiegu (w czasach kryzysu John Keynes zalecał kontrolowaną inflację), progresywne opodatkowanie wysokich dochodów, zwiększanie świadczeń socjalnych – w celu pobudzenia popytu w czasie kryzysu oraz manipulowanie stopą procentową od oszczędności poprzez bank centralny – w celu sterowania poziomem inwestycji²⁹. Ponadto John Keynes postulował w czasie kryzysu finansowanie programu inwestycji publicznych z deficytu budżetowego³⁰.

Protekcjonizm określa się jako politykę ekonomiczną państwa mającą na celu ochronę krajowej produkcji i handlu przed konkurencją firm zagranicznych poprzez zastosowanie instrumentów ekonomicznych i administracyjnych. Do instrumentów tych zalicza się:

- cła przywozowe – opłaty administracyjne za przywóz towarów i surowców z importu;

²⁷ *Leksykon politologii*, s. 92.

²⁸ J. Szpak, op. cit., s. 193.

²⁹ Ibidem, s. 192.

³⁰ W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2000, s. 386.

- subsydia rządowe – dopłaty do wybranych gałęzi produkcji w celu utrzymania niskich cen na wytwarzane produkty;
- kontyngenty importowe – określenie maksymalnego poziomu importu pewnych dóbr;
- prohibicjonizm – całkowity zakaz wwozu określonych towarów³¹.

Redystrybucją dochodów określa się wtórny podział przez państwo w celu uzyskania tzw. sprawiedliwości społecznej w podziale dóbr. Redystrybucja związana jest ściśle z progresywnym opodatkowaniem, które zapewnić ma, iż różnica pomiędzy najwyższymi i najniższymi dochodami w społeczeństwie będzie do pewnego stopnia zrównoważona większym podatkowym obciążeniem podmiotów osiągających większe dochody³².

Uzasadnieniem ideologicznym państwa opiekuńczego jest doktryna socjaldemokracji, wywodząca się bezpośrednio z doktryny socjalizmu. W teorii Karola Marksa (1818–1883), filozofa i ekonomisty niemieckiego, współautora dzieła *Manifest komunistyczny* (1848), socjalizm oznacza system stosunków produkcji, który ma być charakterystyczny dla fazy przejściowej między kapitalizmem a komunizmem. W socjalizmie środki produkcji stanowią własność społeczną, a państwo nadal istnieje jako machina administracyjna, utwierdzająca nowy porządek, aby mogła się pojawić kluczowa dla komunizmu wspólna własność i aby mogło dojść do likwidacji państwa. W toku dalszej ewolucji doktryny w XIX i XX w. pojawiły się następujące koncepcje socjalizmu:

- socjalizm nie będzie ustrojem przejściowym, lecz trwałym systemem dostosowanym do współczesnych warunków;
- równość – wszyscy ludzie mają równe uprawnienia i są sobie równi pod każdym względem;
- państwo jako administrator – państwo stanowi skomplikowaną infrastrukturę administracyjną, której zadaniem jest zabezpieczyć indywidualne uprawnienia i dokonać rozdziału korzyści między obywatelami w oparciu o równość uprawnień; państwo zajmuje się przede wszystkim dystrybucją i musi stworzyć oraz utrzymywać instytucje, które zagwarantują dostęp do dóbr – żywności, lecznictwa, edukacji, rekreacji – oparte na zasadach możliwie największej równości;
- likwidacja systemów kontroli – ludzie na różne sposoby sprawują kontrolę jedni nad drugimi, np. za pomocą systemu klasowego, instytucji

³¹ *Leksykon politologii*, s. 352.

³² R. Scruton, op. cit., s. 335.

politycznych czy dziedzicznych przywilejów; własność prywatna jest dopuszczalna, ale pod warunkiem, że nie przerodzi się w system kontroli, nie można dopuścić do nadmiernej akumulacji własności, która okaże się szkodliwa dla interesów społeczeństwa jako całości; państwo musi być zawsze gotowe do nacjonalizacji wielkich majątków i powinno ograniczyć lub zakazać transakcji, które prowadzą do nagromadzenia bogactwa w prywatnych zasobach, np. darowizny i dziedziczenia³³.

Doktryną socjaldemokratyczną określa się każdy pogląd zawierający elementy przekonań socjalistycznych, który dąży do reformy, a nie do rewolucji oraz respektuje procedury konstytucyjne i demokratyczne. Socjaldemokraci chcą objąć władzę w społeczeństwie i rządzić nie tylko w imieniu i interesie ludu, ale także za zgodą ludu³⁴.

Model państwa opiekuńczego jest współcześnie dominującym systemem społeczno-gospodarczym w państwach Unii Europejskiej, w USA i innych krajach rozwiniętych. W różnych państwach zakres wdrożenia państwa opiekuńczego jest odmienny – z powodów historycznych lub ze względu na ideologie partii aktualnie rządzących danym krajem.

4. Krytyka państwa opiekuńczego

Reakcją na zwiększający się w XX wieku interwencjonizm państwowy (zarówno komunizm oraz narodowy socjalizm, jak i państwo opiekuńcze), a także pewną erozję doktryny liberalnej (powstanie tzw. liberalizmu socjalnego³⁵) było powstanie myśli politycznej i filozoficznej neoliberalizmu oraz libertarianizmu. Neoliberalizm odwołuje się wprost do zasad klasycznego liberalizmu i nazywany jest alternatywnie liberalizmem konserwatywnym³⁶. Głównym założeniem neoliberalizmu jest traktowanie państwa jako zła koniecznego. Państwo ma wykonywać tylko funkcje niezbędne (zasada „brzytwy liberała”) i działać w oparciu o zasadę *laissez-faire*³⁷. Nie ma zgody wśród neoliberalów na wyszczególnienie nie-

³³ Ibidem, s. 373.

³⁴ Ibidem.

³⁵ W. Kwaśnicki, op. cit., s. 47; por. J. Gray, *Liberalizm*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1994, s. 46–47.

³⁶ R. Małek, *Neoliberalizm*, w: *Słownik myśli społeczno-politycznej*, s. 474.

³⁷ Wyrażenie zaczerpnięte podobno z odpowiedzi kupca, który zapytany przez doradcę finansowego Ludwika XIV, Colberta, jaką politykę gospodarczą powinien wspierać władca miał rzec: „Laissez faire, laissez passer” („Pozwólcie pracować, nie

zbędnych funkcji państwa. Zgadza się oni na uznanie za dopuszczalne funkcje państwa ochrony zewnętrznej (utrzymanie zawodowej armii) i dysponowanie przymusem wewnętrznym (policja i wymiar sprawiedliwości). Różnią się natomiast co do uznania za konieczne innych sfer działalności państwa³⁸.

Według neoliberalistów gospodarka kapitalistyczna jest w stanie permanentnego zagrożenia poprzez interwencjonizm państwowy. Twierdzą oni, że państwa wielokrotnie niszczyły w przeszłości dobrze prosperujące gospodarki poprzez złe ustawodawstwo. Niepowetowane straty może przynieść również powodowana przez nieodpowiedzialną politykę państwa destabilizacja systemu finansowego lub pieniądza. Wymienione czynniki są głównymi powodami kryzysów gospodarczych (np. Wielki Kryzys lub ostatnio kryzys w Argentynie), nie zaś – jak twierdzą interwencjoniści – immanentne cechy kapitalizmu lub wolnego rynku, który należy bezustannie kontrolować i regulować.

Nigdzie na świecie nie istnieje współcześnie, ani nie istniał w przeszłości, system w pełni kapitalistyczny. Kapitalizm był i jest nieustannie ograniczany poprzez:

- monopole państwowe – prywatne monopole w kapitalizmie (czyli w warunkach wolnego rynku) praktycznie nie występują;
- ograniczenia obrotu kapitałowego – poprzez kontrolę państwa nad systemem bankowym;
- interwencjonizm i protekcjonizm państwowy;
- nierówne traktowanie podmiotów przez prawo – w szczególności odmienne opodatkowanie;
- ograniczenia w wolnym obrocie towarami i usługami;
- koncesje i zezwolenia;
- władzę biurokracji.

Przeciwno ingerencji państwa w gospodarkę wypowiadał się Milton Friedman, ekonomista amerykański, noblista z 1976 r. Sformułował on teorię monetaryzmu³⁹. Główne anomalie w funkcjonowaniu rynku powoduje zła polityka kreowania pieniądza przez państwo. Nad ilością pieniądza na rynku powinien czuwać niezależny od rządu i nieskrępowany

przeszkadzając”). Slogan ten stał się synonimem polityki pro-wolnorynkowej (za: R. Scruton, op. cit., s. 186).

³⁸ R. Małek, *Neoliberalizm*, s. 474.

³⁹ H. Landreth, D. C. Colander, *Historia myśli ekonomicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 504.

bieżącą polityką bank centralny, a ilość wypuszczanych do obiegu środków finansowych powinna być obliczana w stosunku do wzrostu gospodarczego. Zła polityka pieniężna doprowadziła do wielkiego kryzysu gospodarczego początku lat 30. XX w. Polityka kreowania pieniądza ponad miarę prowadząca do inflacji nie daje wzrostu gospodarczego, lecz przeciwnie – powoduje kryzys gospodarczy, podwójne opodatkowanie obywateli i niewiarygodność państwa⁴⁰.

Według Milтона Friedmana cały tradycyjny sektor publicznej gospodarki, np. szkolnictwo, budowa dróg, przymus ubezpieczeń czy publiczna służba zdrowia stanowią elementy zniewolenia społeczeństwa. Społeczeństwo można zniewolić za pomocą brutalnej siły lub złej polityki gospodarczej państwa. Oba sposoby są równie niebezpieczne i zgubne w skutkach. Wymienione sektory powinny pozostać w rękach prywatnych⁴¹.

Ludwig von Mises (1881–1973), austriacki ekonomista żyjący od wybuchu II wojny światowej w USA, jeden ze współtwórców austriackiej szkoły ekonomicznej⁴², sprowadza liberalizm do pojęcia własność. Dzięki prywatnej własności doszło do podziału pracy i ról społecznych poszczególnych jednostek w społeczeństwie. Człowiek przestaje być zwierzęciem przez pracę i swój udział w wolnym rynku wymiany dóbr. Wolny rynek zmusza ludzi dla ochrony własności, do przeistoczenia się w istoty odpowiedzialne i racjonalne. Z własności wypływają następujące postulaty: wolność i pokój. Tylko brak przymusu i równe traktowanie przez prawo uczestników rynku daje wszystkim równą możliwość pomnażania dóbr oraz pokojową współpracę. Ludzie nie są równi z natury, ale powinno się ich tak traktować. Tylko człowiek, który korzysta z efektów pracy, realizuje się na miarę możliwości⁴³.

Do neoliberalizmu zalicza się również myśl Friedricha von Hayeka (1899–1992), austriackiego ekonomisty i filozofa politycznego żyjącego na emigracji w Wielkiej Brytanii, laureata ekonomicznego Nobla z 1974 roku, *notabene* ucznia Ludwiga von Misesa, który piętnował etatyzm gospodarczy i wszelkiego rodzaju przejawy polityki socjalnej. Siłą społeczeństwa tworzy wolność w podejmowaniu indywidualnych decyzji. Indywidu-

⁴⁰ R. Małek, *Liberalizm...*, s. 332.

⁴¹ Ibidem, por. M. Friedman, R. Friedman, *Wolny wybór* oraz M. Friedman, *Kapitalizm i wolność*, Centrum im. Adama Smitha, Warszawa 1993.

⁴² H. Landreth, D. C. Colander, op. cit., s. 434.

⁴³ L. von Mises, *Liberalizm w tradycji klasycznej*, Wydawnictwo ARCANA, Kraków 2001, s. 35–37.

alizm Friedricha von Hayeka jest antyracjonalistyczny. Nie można racjonalnie zaplanować życia społecznego. Taki sposób podejmowania decyzji jest nierealny ze względu na zbyt dużą ilość czynników wpływających na rozwój społeczno-ekonomiczny oraz jest niemoralny, ponieważ unicestwia prywatną przedsiębiorczość i tworzy z ludzi niewolników państwa.

Jedynie wolny rynek, gdzie ludzkie działania są nakierowana na realizację egoistycznych celów, tworzy dobro ogólne. Społeczeństwo funkcjonuje w warunkach wewnętrznego chaosu, a jednak jego wytworem jest postęp i dobrobyt. Indywidualizm zakłada powstanie systemu powiązań, gdzie jednostki współdziałają dla realizacji partykularnych celów. „Jedyną drogą do zrozumienia zjawisk społecznych jest zrozumienie działań podejmowanych przez jednostki, działań nakierowanych na innych ludzi i uzależnionych od ich oczekiwanego zachowania”⁴⁴. Z indywidualizmu wypływa teoria wolności. Wolność stanowi brak przymusu – a zatem wolność jest przez Friedricha von Hayeka rozumiana negatywnie. Filozof austriacki stanowczo krytykuje przeciwne, pozytywistyczne pojęcie wolności „do”⁴⁵. Friedrich von Hayek jest zdecydowanym przeciwnikiem kolektywizmu, który rozumie jako dominację interesów grupowych nad interesami jednostek. Ustroje bazujące na kolektywizmie z socjalizmem na czele „pragną zorganizować całość społeczeństwa i wszystkie jego zasoby na rzecz owego jednego całościowego celu oraz odmawiają uznania autonomicznych sfer, w których cele poszczególnych jednostek mają najważniejszy charakter”⁴⁶. Kolektywizm staje się z reguły drogą prowadzącą do totalitaryzmu.

W krucjacie przeciwko ograniczeniom nakładanym na swobodę działania i inicjatywę ekonomiczną jednostek przez kolektywizm i centralne planowanie Friedrich von Hayek nie omija problemu demokracji. Przeciwny jest absolutyzowaniu jej zasad, zauważając, że w pewnych warunkach może się ona stać narzędziem zniewalania jednostek. We współczesnym państwie opiekuńczym demokracja przybiera postać walki różnych grup nacisku o zasoby pochodzące z podatków, które poprzez targi i lobbying starają się pozyskać z największą korzyścią dla siebie, nie troszcząc się

⁴⁴ F. von Hayek, *Indywidualizm i porządek społeczny*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1998, s. 13.

⁴⁵ R. Małek, *Neoliberalizm*, s. 476.

⁴⁶ F. von Hayek, *Droga do zniewolenia*, Wydawnictwo ARCANA, Kraków 1996, s. 63.

o interes podatkików i traktując państwo jako narzędzie realizacji partykularnych interesów⁴⁷.

Za poglądy zbliżone do neoliberalizmu można uznać libertarianizm – doktrynę powstałą w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej w latach 60. XX wieku, także w opozycji do neoliberalizmu. Przedmiotem sporu jest istnienie państwa. Libertarianie absolutyzują wolność i skrajny indywidualizm. Państwo traktują jako instytucję zbędną, niemoralną i niewydolną ekonomicznie i uważają, że każda jego funkcja, przymusowo monopolizowana przez rząd (w tym także dostarczanie usług policyjnych i wymiaru sprawiedliwości), może być z powodzeniem i, co ważniejsze, znacznie efektywniej świadczona w drodze dobrowolnych umów rynkowych⁴⁸.

Współtwórcą doktryny libertarianizmu był Murray Rothbard (1926–1995), amerykański ekonomista i filozof polityczny, uczeń Ludwiga von Misesa, którego filozofia jest określana mianem anarchokapitalizmu. Murray Rothbard uważał, że etatyzm stanowi system centralnego planowania, który współtworzą: agendy rządu, pro-rządowi intelektualiści i korporacje – czerpiące zyski ekonomiczne z podporządkowania rynków regulacjom państwowym. Państwo jest organizacją opartą na monopolu użycia przemocy i regularnym pozbawianiu obywateli znacznych części dochodów poprzez podatki. Rozwiązaniem umożliwiającym zaprzestanie wykorzystywania jednostki przez państwo jest całościowa prywatyzacja władzy. Rynek jest w stanie spontanicznie zastąpić wszystkie zadania państwa, włącznie z dostarczaniem usług policyjnych i sądownictwem⁴⁹.

Podobne poglądy wyraża Hans-Hermann Hoppe – uczeń Murraya Rothbarda, współczesny niemiecki ekonomista i filozof polityczny pracujący w USA. Hans-Hermann Hoppe twierdzi, że każde państwo jest z natury socjalistyczne, a zatem zlikwidowanie socjalizmu jest niemożliwe, dopóki będzie istnieć instytucja państwa. W celu zniesienia władzy rządowej Hans-Hermann Hoppe proponuje proces stopniowej secesji i reprivatyzacji. Państwo nie posiada żadnej wiarygodnej legitymizacji – jest niebezpiecznym uzurpatorem, monopolistą na danym terytorium, który zajmuje się wyzyskiem, wywłaszczaniem i przemocą wobec obywateli.

⁴⁷ A. Szahaj, M. Jakubowski, op. cit., s. 118.

⁴⁸ R. Małek, *Neoliberalizm*, s. 475.

⁴⁹ T. Teluk, *Libertarianizm. Teoria państwa*, Instytut Globalizacji, Warszawa 2006, s. 5; por.: M. Rothbard, *O nową wolność. Manifest libertariański*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa 2004.

Pod wpływem naturalnych mechanizmów kształtowania się elit społeczeństwo jest w stanie samoistnie zorganizować się w konkurencyjne ośrodki władzy⁵⁰.

Hans-Hermann Hoppe krytykuje w szczególności model państwa opiekuńczego: „Jednostka została zwolniona z odpowiedzialności za zapewnienie sobie środków do życia na starość i w rezultacie zawęził się zakres i horyzont czasowy jej indywidualnych działań zabezpieczających przyszłość. W szczególności zmalała wartość małżeństwa, rodziny i dzieci, ponieważ nie są one potrzebne w sytuacji, gdy można polegać na pomocy „publicznej”. Od początków ery demokratyczno-republikańskiej stale nasila się tendencja do występowania „dysfunkcji rodzinnych”: liczba dzieci zmniejszyła się, rozmiary populacji endogenicznej pozostają na niezmiennym poziomie lub nawet spadają, a liczba rozwodów, związków nieformalnych, aborcji, rodziców samotnie wychowujących dzieci i osób samotnych wzrasta”⁵¹.

5. Postawa antykapitalistyczna

W literaturze często spotyka się pogląd, że państwo opiekuńcze (dobrobytu) stanowi udoskonalenie systemu kapitalistycznego, powstało w wyniku ewolucji kapitalizmu i stanowi dostosowanie założeń kapitalizmu do współczesnych warunków⁵². Zdaniem licznych ekonomistów i filozofów neoliberalnych i libertariańskich pogląd taki jest zupełnie nieuprawniony. Państwo opiekuńcze jest antytezą systemu kapitalistycznego, stanowi raczej jego zaprzeczenie, niż rozwinięcie, czy ulepszenie, i jest oparte na opozycyjnych założeniach doktrynalnych. Na podstawie tej konstatacji podjęto próbę określenia postawy antykapitalistycznej poprzez odniesienie się do założeń państwa opiekuńczego w wybranych kwestiach społeczno-gospodarczych, przy czym terminem „postawa” określa się: „stosunek człowieka do pewnej wyróżnionej sfery zjawisk”⁵³.

Można wyodrębnić trzy typy postaw w odniesieniu do zastanego modelu państwa opiekuńczego:

⁵⁰ T. Teluk, op. cit., s. 6.

⁵¹ H. Hoppe, *Demokracja – bóg, który zawiódł*, Fijorr Publishing, Warszawa 2006, s. 68.

⁵² Np. A. Sylwestrzak, op. cit., s. 444–445.

⁵³ *Mały słownik języka polskiego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990, s. 609.

- postulat zwiększenia interwencji rządu w różne dziedziny życia – postawa antykapitalistyczna;
- aprobata dla *status quo* – postawa umiarkowanie antykapitalistyczna;
- postulat w kierunku ograniczenia rządu i jego uprawnień w życie osobiste, gospodarcze, społeczne i związane z tym postulat zmniejszenia wydatków rządowych (czyli obniżenia opodatkowania), jak również postulat rozszerzenia zakresu wolności osobistej jednostki – postawa prokapitalistyczna.

W oparciu o wymienione trzy rodzaje postaw można skonstruować narzędzie badawcze do pomiaru intensywności postawy antykapitalistycznej. Jako szczegółowe punkty odniesienia, w stosunku do których wypowiedziałby się badany podmiot (grupa badawcza), wybrano następujące zagadnienia:

- pomoc rządu dla przedsiębiorstw będących w kłopotach ekonomicznych⁵⁴;
- ochrona krajowych przedsiębiorstw przed konkurencją⁵⁵;
- płaca minimalna⁵⁶;
- wspieranie rolnictwa⁵⁷;
- system ubezpieczeń społecznych⁵⁸;
- system szkolnictwa⁵⁹;
- system podatkowy na przykładzie podatku dochodowego⁶⁰;

⁵⁴ O szkodliwym wpływie interwencjonizmu rządowego na gospodarkę rynkową – por. L. von Mises, *Human Action. A Treatise on Economics*, Fox & Wilkes, San Francisco 1996, s. 716–736.

⁵⁵ Wyjaśnienie, dlaczego protekcjonizm przynosi korzyść producentom kosztem wszystkich konsumentów oraz prowadzi do powstania monopolu na rynku – por. M. N. Rothbard, *Man, Economy and State. A Treatise on Economic Principles*, The Ludwig von Mises Institute, Auburn 2001, s. 785–791.

⁵⁶ O szkodliwym wpływie płacy minimalnej na wzrost bezrobocia – por. np. T. Sowell, *Ekonomia dla każdego*, Fijorr Publishing, Warszawa 2000, s. 191–200 oraz H. Hazlitt, *Ekonomia w jednej lekcji*, Wydawnictwo Znak-Signum, Kraków 1993, s. 126–131.

⁵⁷ Na temat szkodliwości protekcjonizmu w rolnictwie – por. M. i R. Friedman, *Wolny wybór*, s. 3–4 oraz 283–284.

⁵⁸ Propozycja liberalnego rozwiązania problemu ubezpieczeń społecznych – por. T. Sowell, *Ekonomia dla każdego*, s. 256–258.

⁵⁹ Przykłady liberalnych rozwiązań w oświacie – por. E. S. Savas, *Prywatyzacja. Klucz do lepszego rządzenia*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1992, s. 241–247.

⁶⁰ Na temat negatywnego oddziaływania podatku dochodowego na gospodarkę – por. F. Chodorov, *O szkodliwości podatku dochodowego*, Fijorr Publishing, Warszawa 2005.

- ochrona środowiska⁶¹;
- problem bezrobocia⁶²;
- model opieki zdrowotnej⁶³.

Zagadnienia powyższe wydają się dość wyczerpująco charakteryzować kluczowe problemy związane z tematyką aktualnych sporów społeczno-gospodarczych dotyczących kryzysu państwa opiekuńczego, toczonych przez jego zwolenników i przeciwników, także w Polsce.

6. Geneza postawy antykapitalistycznej

Analiza sporów występujących obecnie w dyskursie politycznym nad najbardziej optymalnym modelem systemu polityczno-gospodarczego pozwala wyodrębnić często występujące błędy logiczne i fałszywe założenia, które mają istotny wpływ na prezentowanie postawy antykapitalistycznej. Można wyszczególnić 5 zasadniczych błędów:

- błąd urzeczowienia;
- błąd fałszywego założenia o pesymizmie antropologicznym;
- błąd utopii;
- błąd wiary we wszechmoc prawa;
- błąd bezpłatnych świadczeń⁶⁴.

Błąd urzeczowienia polega na traktowaniu pojęcia lub nazwy jako czegoś, co istnieje realnie. „Rząd” nie istnieje jako byt odrębny od ludzi, którzy się na niego składają. Zatem to nie „rząd” zwiększa lub zmniejsza podatki, ale zawsze za decyzje odpowiedzialni są konkretni ludzie. Członkami każdej organizacji są jednostki ludzkie. Powyższy błąd prowadzi do depersonalizowania ludzi. Łatwiej na przykład nawoływać do nałożenia większych podatków dla przedsiębiorstw, niż wzywać do likwidowania

⁶¹ Na temat wolnorynkowych metod rozwiązania problemu ochrony środowiska – por. D. Boaz, *Libertarianizm*, s. 319–324 oraz M. Rothbard, *O nową wolność. Manifest libertariański*, s. 307–332.

⁶² O zjawisku bezrobocia jako wyniku ingerencji rządu w gospodarkę – por. J. D. Gwartney, R. L. Stroup, *Co każdy powinien wiedzieć o gospodarce*, Centrum im. Adama Smitha, Warszawa 1994, s. 77–120.

⁶³ Na temat wolnorynkowych metod opieki medycznej – por. T. Sowell, *Ekonomia stosowana*, Fijorr Publishing, Warszawa 2004, s. 79–106.

⁶⁴ D. Bergland, *Libertarianizm w jednej lekcji*, Wydawnictwo Kurs, Warszawa 1986, s. 10–14.

konkretnych miejsc pracy, które tracą pracownicy wspomnianych zakładów – jak tylko decyzja zostanie wprowadzona w życie.

Błąd fałszywego założenia o pesymizmie antropologicznym, czyli niewiara w dobroć i mądrość ludzi, znaleźć można w każdym argumentie na rzecz rządowej regulacji dowolnej dziedziny życia społecznego. Niewyartykułowaną przesłanką jest milcząco przyjęte założenie, że ludzie są słabi, bezradni, niekompetentni, nieuczciwi oraz niebezpieczni sami dla siebie oraz dla innych. Niezbędne są przymusowe, państwowe ubezpieczenia społeczne, ponieważ w przeciwnym razie ludzie nie zatroszczyliby się o swoją przyszłość, albo iż konieczne są przepisy o przymusowym obowiązku szkolnym, gdyż rodzice nie troszczyliby się o dzieci. Problem z przesłanką jest błędem logicznym. Interlokutorzy posługujący się argumentem pesymizmu antropologicznego zazwyczaj sami siebie wyłączają spod tej kategorii. Gdyby przesłanka ta była prawdziwa, także jej zwolennicy byliby słabi, niekompetentni, niebezpieczni dla siebie i innych, etc. Co gorsza – członkowie rządu byliby tacy sami (lub nawet gorsi). Ich działania nakładające przymus na innych byłyby nierozsądne, nieuczciwe, niekompetentne, nieodpowiedzialne, etc. Gdyby założenie o pesymizmie antropologicznym były prawdziwe – tym bardziej należałoby wystrzegać się silnego rządu. „Jeśli ludzie są dobrzy z natury, to nie potrzeba rządu, jeśli zaś są źli – to tym bardziej lepiej go nie mieć”⁶⁵.

Błąd utopii jest często spotykany w politycznych dyskusjach. Przeciwnicy rozszerzania zakresu wolności jednostki często argumentują, że większa wolność nie gwarantuje pomyślności wszystkich, że i tak będzie wielu rozczarowanych, sfrustrowanych, biednych. Nadal będą istnieć morderstwa, gwałty, kradzieże, etc. – czyli żaden zwolennik wolności człowieka nie może zagwarantować powszechnej szczęśliwości. Jak wiadomo powszechna szczęśliwość wszystkich jest utopią. Żaden zwolennik innego poglądu (socjaldemokrata, zwolennik państwa opiekuńczego) również nie może jej zagwarantować. Utopista będzie jednak konsekwentnie argumentował, że po wyeliminowaniu obowiązku powszechnego nauczania nikt nie zagwarantuje, że wszystkie dzieci otrzymają dobre wykształcenie. Nasuwa się jednak pytanie, czy w obecnym systemie powszechnego, obowiązkowego nauczania wszystkie dzieci mają zagwarantowaną „dobre wykształcenie”? Czy istnieje w ogóle taki system?

⁶⁵ Ibidem, s. 11.

Błąd wiary we wszechmoc prawa stanowi mylne przekonanie, że dla zmiany postępowania ludzi wystarczy uchwalić przepisy nakładające karę za dotychczasowe postępowanie. Należy rozgranaczyć prawo karne za naruszanie praw innych jednostek (morderstwo, kradzież, etc.), a zachowania całkowicie pokojowe, które są zagrożone karą, np. naruszenie obowiązku zarejestrowania prowadzonej działalności gospodarczej. Przykład z próbą wprowadzenia prohibicji w USA dowodzi tezy, że administracyjne próby zdławienia pokojowej działalności, na którą istnieje w społeczeństwie popyt, przy pomocy środków karnych nie są skuteczne.

Błąd darmowych świadczeń przeczy jednej z podstawowych zasad ekonomicznych: nie ma rzeczy darmowych⁶⁶. Podczas rozważania kwestii politycznych wielu ludzi zdaje się wierzyć, że istnieją rzeczy darmowe. Dla przykładu artykuł 70, ustęp 2 Konstytucji RP stanowi, że: „Nauka w szkołach publicznych jest bezpłatna”⁶⁷. Wszyscy podatnicy wiedzą doskonale, że nauka nie jest bezpłatna. Każdy, kto otrzymuje od rządu darmową kwotę, otrzymuje ją kosztem innych pracujących ludzi. Jeśli jednak opłaca poprzez podatki naukę dzieci, czy nie mógłby dokonywać odpowiednich opłat bez pośrednictwa rządu?

Klasyycznym atakiem na kapitalizm, wciąż wpływającym na kształtowanie postawy przeciwnej kapitalizmowi, jest teoria ekonomiczna Karola Marksa. Według niemieckiego filozofa zwykły robotnik, pozbawiony kapitału, zmuszony jest sprzedawać pracę, a w pewnym sensie siebie samego jako towar. Pracodawca zabiera wypracowaną przez pracownika wartość dodatkową (różnicę między wielkością wytwarzanej wartości ekonomicznej a wartością otrzymywanej płacy) i zużywa ją na różne sposoby, z których najważniejszy jest zysk. Kapitalista dąży do maksymalizacji zysku, poprzez płacenie robotnikowi płacy możliwie niskiej oraz sprzedaży towarów po najwyższych cenach. Przeciwnie robotnik pragnie otrzymywać możliwie najwyższą płacę za pracę i kupować wyprodukowane dobra możliwie najtaniej. W obrębie kapitalizmu istnieje, wg Karola Marksa, fundamentalna niezgodność antagonistycznych klas społecznych⁶⁸.

Krytycy stanowiska Karola Marksa podkreślają, iż kapitalizm przyniósł jak dotąd najwyższy standard życia dla robotników, jakiego nie zaznali uprzednio w historii. Trzeba podkreślić, że idee Karola Marksa są ciągle

⁶⁶ Ibidem, s. 14.

⁶⁷ Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483.

⁶⁸ R. H. Popkin, A. Stroll, *Filozofia*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1994, s. 140–141.

popularne, szczególnie wśród liderów związków zawodowych, którzy posługują się frazeologią marksizmu w sporach z pracodawcami.

Wspomniany Ludwig von Mises wskazuje na powszechność występowania postawy antykapitalistycznej, mimo iż zastąpienie przedkapitalistycznych metod zarządzania gospodarką systemem wolnorynkowego kapitalizmu spowodowało wielokrotny wzrost liczby ludności i ewidentne podniesienie średniego standardu życia. Podkreśla jednocześnie fakt, że wielu ludzi, a szczególnie intelektualistów odnosi się z dużą niechęcią do kapitalizmu. Utrzymują oni, że system społeczno-ekonomiczny kapitalizmu jest odpowiedzialny za ubóstwo i wyzysk. Opinia publiczna kojarzy określenie „kapitalistyczny” ze wszystkimi negatywnymi zjawiskami życia społecznego⁶⁹.

O powszechności występowania w historii ludzkości postawy antykapitalistycznej pisze George Gilder, amerykański ekonomista wolnorynkowy: „Jedną z mało zbadanych tajemnic historii jest wrogość społeczeństwa do swych największych dobroczyńców, do producentów bogactwa. Na każdym kontynencie i w każdej epoce ludzie, którzy górowali nad innymi w tworzeniu bogactw, padali ofiarami najbardziej brutalnych reakcji społeczeństwa [...]. Najwyraźniej w umyśle ludzkim, nawet gdy był on ostrzony na Oksfordzie czy Sorbonie, jest coś, co wzdraga się przed uwierzeniem w kapitalizm [...]”⁷⁰.

W pracy *The Anti-Capitalistic Mentality* z 1956 roku (*Mentalność antykapitalistyczna*) Ludwig von Mises podaje następujące psychologiczne przyczyny niechęci ludzi do kapitalizmu:

- zawiedzione ambicje;
- urazy inteligentów;
- urazy pracowników umysłowych;
- ignorancja.

Ludwig von Mises tłumaczy wpływ efektu zawiedzionych ambicji na powstanie postawy antykapitalistycznej myśleniem ludzi w kategoriach statusu społecznego. „W społeczeństwie zorganizowanym na zasadzie stanowej człowiek może przypisywać brak pomyślności warunkom, na które nie ma wpływu [...]. W kapitalizmie sprawy mają się zupełnie inaczej. Pozycja każdego człowieka zależy od jego sposobu działania. Człowiek, którego ambicje nie zostały w pełni zaspokojone, doskonale

⁶⁹ L. von Mises, *Mentalność...*, s. 7–8.

⁷⁰ G. Gilder, *Bogactwo i ubóstwo*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2001, s. 170–171.

wie, że zaprzepaścił okazję, że został poddany próbie, której nie sprostał [...]. W kapitalizmie każdy otrzymuje możliwość zdobycia wysokiej pozycji, lecz osiągnąć ją mogą tylko niektórzy – i to właśnie czyni ludzi nieszczęśliwymi”⁷¹.

Według Ludwiga von Misesa przeciętny człowiek rzadko ma okazję przebywać z ludźmi, którym się powiodło lepiej niż jemu, gdyż obraca się w kręgu ludzi podobnie sytuowanych. Swoją zazdrość i urazy przenosi nie przeciwko konkretnemu człowiekowi, ale przeciwko pojęciom, takim jak: „rynek”, czy „kapitalizm”. Odmienne bywa z ludźmi, których obejmuje się ogólnym pojęciem „inteligenci”, czyli lekarzami, prawnikami, nauczycielami, aktorami, dziennikarzami, pracownikami naukowymi i inżynierami. „Oni także są sfrustrowani, ponieważ przygnębia ich powodzenie zdolniejszych kolegów, dawnych szkolnych towarzyszy i przyjaciół. Urazy te pogłębiane są przez zasady etyki i postępowania zawodowego, które zarzucają zasłonę koleżeństwa i solidarności zawodowej na realia współzawodnictwa [...]. Nienawiść inteligenta do kapitalizmu skrywa jego zawiść żywioną do kolegów, którym się lepiej powiodło”⁷².

Ludwig von Mises zwraca uwagę na urazy pracowników umysłowych do kapitalizmu. Twierdzi, że pracownicy umysłowi często przeceniają wartość wykonywanej pracy, utożsamiając się w sposób nieuzasadniony z zarządem firmy, w której pracują, a ponadto gardząc pracą fizyczną wykonywaną przez robotników, nie dostrzegając, iż wymaga ona nierzadko wysokich kwalifikacji technicznych, podczas gdy często praca umysłowa polega na wykonywaniu zwykłych, rutynowych czynności. Z tego powodu obwiniają kapitalizm za nienależyte wynagradzanie pracy umysłowej kosztem pracy fizycznej⁷³.

Ignorancja jest jedną z ważniejszych przyczyn występowania postawy antykapitalistycznej: „Ludzie [...] są socjalistami, bo zaślepia ich zawiść i ignorancja. Uparcie odmawiają studiowania ekonomii i odrzucają argumenty ekonomistów”⁷⁴. Ludwig von Mises przypomina o relatywnie powszechnej akceptacji i poparciu przez intelektualistów zachodnich systemu społeczno-gospodarczego byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

⁷¹ L. von Mises, *Mentalność...*, s. 17–20.

⁷² Ibidem, s. 22–23.

⁷³ Ibidem, s. 25–26.

⁷⁴ Ibidem, s. 44.

Odrębną kwestią w fenomenie występowania tendencji antykapitalistycznych jest mnogość szkół ekonomicznych w teorii ekonomii, co nie sprzyja uzgodnieniu przez ekonomistów wspólnego stanowiska wobec postaw antykapitalistycznych. Henry Hazlitt, amerykański ekonomista i popularyzator ekonomii, daje ważną wskazówkę: „[...] badając skutki danej polityki ekonomicznej musimy śledzić efekty nie tylko natychmiastowe, ale i długofalowe, rezultaty nie tylko bezpośrednie, ale i wtórne, wreszcie konsekwencje, jakie staną się udziałem nie tylko pewnych konkretnych grup, ale wszystkich”⁷⁵.

Wnioski

Na podstawie analizy genezy postawy antykapitalistycznej można sformułować następujące wnioski i uogólnienia.

1. Próba zdefiniowania współczesnego kapitalizmu ukazuje archaiczność stosowanych poprzednio klasycznych pojęć z zakresu ekonomii i teorii polityki oraz wskazuje na konieczność udoskonalenia aparatury pojęciowej w celu ukazania złożoności wolnego rynku jako systemu wzajemnych powiązań i dobrowolnych relacji między różnorodnymi podmiotami; próbę ukazania kapitalizmu na poziomie systemu samorganizującego się podjęli myśliciele ze szkół polityczno-ekonomicznych neoliberalizmu i libertarianizmu.
2. Rozważania nad genezą postawy kapitalistycznej ujawniają powszechność występowania zjawiska wśród różnorodnych warstw społecznych, co w warunkach gry demokratycznej lokuje w niesprzyjającym położeniu wszelkie pro-wolnorynkowe ugrupowania polityczne.
3. Postrzeganie postawy antykapitalistycznej poprzez analizę porównawczą kapitalizmu i modelu państwa opiekuńczego pozwala na doprecyzowanie w zakresie umożliwiającym statystyczne badanie natężenia zjawiska, co może okazać się użyteczne dla nauk społecznych.
4. Popularność założeń modelu państwa opiekuńczego oraz znane wady i ograniczenia – szczególnie w zakresie kryzysu ubezpieczeń społecznych oraz niewydolności publicznej opieki zdrowotnej – stawiają przed czynnikami rządzącymi i decyzyjnymi konieczność dokonania

⁷⁵ H. Hazlitt, op. cit., s. 97.

- niezbędnych korekt wbrew stanowisku opinii publicznej, co może skutecznie paraliżować wolę polityczną dokonania zmian.
5. Wpływowymi przeciwnikami kapitalizmu są intelektualisci i artyści, wykonujący zawody, w których ocena rynkowa nie zawsze pokrywa się merytorycznymi kryteriami oceny działalności; ich postawa antykapitalistyczna oddziałuje zwrotnie na resztę społeczeństwa, ponieważ są istotnym źródłem wpływu na opinię publiczną.
 6. Zjawiskiem utrudniającym prowadzenie racjonalnego dyskursu nad genezą postawy antykapitalistycznej jest pomieszanie pojęć w świadomości społecznej, gdzie wady modelu państwa opiekuńczego (wysokie podatki, bezrobocie, biurokratyczne utrudnienia prowadzenia działalności gospodarczej, kryzys ubezpieczeń społecznych) są interpretowane jako skutki wprowadzenia systemu kapitalistycznego.
 7. Powszechność występowania postawy antykapitalistycznej powinno się ograniczać poprzez zwiększony zakres wprowadzania do programów nauczania wszystkich typów szkół zajęć z ekonomii; zadanie może okazać się względnie trudne wobec popularności wśród ekonomistów teorii interwencjonistycznych i etatystycznych, legitymizujących istnienie państwa opiekuńczego.

Summary

The objective of this paper is to analyze the social and economic phenomenon of dislike or hostility towards the capitalist system, which human history has proven to be the most efficient system of enriching nations and an optimum method for using scarce economic resources. The research hypothesis proposed in this study is that an anti-capitalist attitude is relatively common in modern society, and its origins can be found both in some intrinsic features of human nature and in the spreading social and economic system of a welfare state, which opposes capitalism.

